

Yamaha jest znana ze skomplikowanych „projektorów dźwiękowych”, te jednak nie są tanie i mają zwykle formę inną od popularnych, cienkich soundbarów. Firma nie odpuszcza i tego segmentu, model *ATS-2070* to jedna z tańszych propozycji.



YAMAHA ATS-2070

Listwa Yamahy wyróżnia się rozbudowanym panelem kontrolnym – diod LED ulokowanych wraz z przyciskami na wydzielonym fragmencie przedniego panelu – w centrum listwy nie ma żadnych przetworników.

Zastosowano konfigurację stereofoniczną z dwoma układami dwudrożnymi, w każdym pracuje para 4,5-cm nisko-średniotonowych i 25-mm kopułka wysokotonowa. Zwrotnice są pasywne, a każdy kanał ma do dyspozycji wzmacniacz 50 W. Yamaha przygotowała skrupulatną specyfikację techniczną, w której podano nawet impedancję znamionową każdego z przetworników, co jednak nie musi być brane pod uwagę przez użytkownika, przecież wzmacniacze są już zintegrowane w urządzeniu.

Z telewizorem połączymy się zwykle przez HDMI (z kanałem zwrotnym ARC), przygotowano też dodatkowe wejście tego typu. Soundbar przyjmuje (i wysyła na zewnątrz) sygnały 4K. Jest złącze optyczne oraz wejście analogowe. Są układy Dolby Digital oraz DTS, a także procesor dźwięku wirtualnego DTS Virtual:X, który na razie wyróżnia nieliczne soundbary w tym zakresie ceny.

System tworzą dwa układy dwudrożne – każdy z parą miniaturowych średniotonowych i kopułką wysokotonową.

Użytkownik ma do wyboru dwa podstawowe tryby: stereo oraz surround, a w tym drugim dodatkowo dwa warianty: DTS Virtual:X oraz po prostu „Surround”, za którym kryje się Dolby ProLogic II.

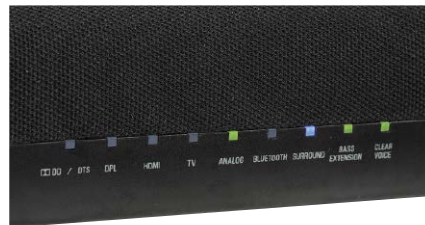
Poziom basu można regulować na dwa sposoby. Pierwszy to klasyczny układ z dwoma przyciskami „plus/minus” tuż przy sterowaniu głośnością, a drugi to dodatkowy „dopalacz” basu; można ich działanie połączyć. Z kolei układ eksponujący dialogi podbija średnie tony.

ATS-2070 nie ma wprawdzie funkcji sieciowych, ale ma Bluetooth, z którego Yamaha wycisnęła ostatnie soki. Jest to nie tylko sposób na strumieniowanie muzyki (standardy kodowania SBC i AAC), ale także nośnik sygnałów sterujących i aplikacja mobilna, za pomocą której możemy dobrać się do kilku dodatkowych ustawień korekcji (m.in. film, muzyka, gry).

Subwoofer jest szczupły, 16-cm głośnik umieszczono na bocznej ścianie.



Oprócz obowiązkowego wyjścia HDMI z ARC jest też jedno wejście; Yamaha przyjmuje sygnały 4K.



Środkową część panelu zagospodarowano przyciskami i kontrolkami, ale bez udziału wyświetlacza.

Full HD, 4K, 8K

Najwyższe standardy rozdzielczości obrazu pojawiają się nie tylko w telewizorach, ale także w amplitunerach. Jest tylko kwestią czasu, kiedy ekrany 8K pojawią się w naszych domach, a wraz z nimi kolejne dylematy. W najnowszym standardzie powinny przecież pracować także wszystkie urządzenia, jakie będziemy podłączać do telewizora. Soundbary na szczęście wymykają się tym wymaganiom. Jeżeli zastosujemy najbardziej popularny

schemat połączeń (HDMI z protokołem ARC, soundbar podłączamy do odpowiedniego wejścia w telewizorze), soundbar otrzyma z telewizora wyłącznie sygnał audio. Nie ma więc znaczenia, czy telewizor jest modelem 4 czy 8K. Wsparcie dla 4 lub 8K będzie jednak istotne, gdy zechcemy podłączyć źródła (np. odtwarzacz, konsolę do gier) do wejść w soundbarze (o ile wybrany model jest w takie gniazda wyposażony).

ODSŁUCH

Zacznijmy od muzyki i ustawienia fabrycznego. Subwoofer pracuje na 20% (wskazania z linijki diodowej), ale załączono systemy dodatkowego wypuklania niskich rejestrów Bass Extension oraz dialogów Clear Voice. Ten drugi przydaje się jednak głównie w ścieżkach filmowych, skutecznie eksponując środek pasma (a więc głosy) i środkowy plan, co ewentualnie może przysłużyć się wzmocnieniu i „obecności” wokali w muzyce, jednak wiąże się też ze zmianą ich barwy. Naturalność muzyki nie wymaga takiej korekty. Z kolei groźnie brzmiące hasło Bass Extension nie działa radykalnie i, co ciekawe, nie ogranicza się do lepszego rozciągnięcia basu (w praktyce jego wzmocnienia), ale też ożywia... wysokie tony, jakby dla zachowania ogólnej równowagi.

Wówczas dźwięk jest spójny i zdecydowany, a bas zwarty i dobrze kontrolowany. Jeżeli będzie go za mało, wystarczy zwiększyć poziom wspomnianą na początku regulacją subwoofera.

W kreowaniu efektów przestrzennych ATS-2070 radzi sobie świetnie, co biorąc pod uwagę skromny układ głośnikowy, jest też czymś niezwykłym, chociaż po części spodziewanym – Yamaha jest w tym specjalistą. Dźwięki swobodnie odrywają się od soundbara, trójwymiarowość jest spektakularna; nie otaczają jeszcze naszej głowy, ale są bardzo blisko. ATS-2070 gra odważnie i obszernie, mniej dbając o neutralność i precyzję, co jednak szybko przestaje zaprzętać nam głowę... zajęta zupełnie innym doświadczeniem i zjawiskiem. Tak działa tryb DTS Virtual:X, a jest jeszcze podstawowe ustawienie o nazwie “Surround” – pod względem naturalności i równowagi znacznie lepsze, ale mniej efektowne.



Dostępne są tryby stereo i surround (z dwoma różniącymi się intensywnością efektów wariantami).

YAMAHA ATS-2070

CENA

1700 zł

DYSTRYBUTOR

Audio Klan

www.audioklan.com.pl

WYKONANIE Podstawowa konfiguracja 2.1. Oryginalna listwa z bogatym panelem przycisków i kontrolki LED. Szczupły, łatwo ustawny subwoofer.

FUNKCJONALNOŚĆ Dekodery AC-3 oraz DTS, efekty wirtualne kreuje DTS Virtual:X. Prosty wybór trybów pracy, szeroki zakres regulacji niskich częstotliwości. Strumieniowanie Bluetooth wraz ze sterowaniem aplikacją mobilną. HDMI z 4K. Bez dostępu do sieci.

BRZMIENIE Swoboda efektów przestrzennych w trybie DTS Virtual:X, porządek i równowaga lepsza w podstawowym trybie surround. Mocna średnica dobrze służy dialogom.

Konfiguracja	2.1
Subwoofer w zestawie	tak
Wejścia/wyjścia HDMI	1/1
Wejścia cyfrowe	optyczne
Wejścia analogowe	tak
Dekodery surround	Dolby Digital, DTS
Asystent głosowy	-
Pilot	tak
Aplikacja sterująca	tak
Komunikacja	BT